

Bł. Ludwik Mzyk (1905-1940) męczennik, werbista, beatyfikowany w 1999 r.



Koluszki, ŁDZ, wiz., ko Niepokal. Poczęcia NMP;

O. Ludwik Mzyk pochodził a rodziny górniczej. Ojciec jego, również Ludwik, był sztygarem w kopalni "Prezydent" w Chorzowie. Matka, Franciszka z domu Hadasz, pochodziła z Bytkowa pod Katowicami. Ludwik był piątym dzieckiem spośród dziewięciorga rodzeństwa i urodził się 22 kwietnia 1905 r. Rodzina była szczerze religijna i praktykująca. Ludwik od młodych lat był ministrantem. Interesował się sprawami religii i Kościoła. Podczas misji parafialnych, które głosił misjonarz z Nysy, poczuł powołanie misjonarskie. Wyjawiał tę chęć rodzicom, którzy jednak odnieśli się do niej krytycznie. Poparli go dalsi krewni i potem, już razem z rodzicami, starano się o umieszczenie chłopca w Niższym Seminarium Misyjnego u Św. Krzyża w Nysie. Całą sprawę poparł bardzo mu życzliwy ks. prob. Namysło. W Nysie znalazł się 13 września 1918 r. i tam też otrzymał maturę w 1926 r. Podczas wakacji, Ludwik pracował z bratem pod ziemią w kopalni, aby pomóc matce po śmierci ojca. Zapisał się też do związku "Kwikborn", którego członkowie dobrowolnie wyrzekli się napojów alkoholowych i palenia papierosów. Do końca życia był tym przyrzeczeniom wierny. Z Nysy, po krótkich wakacjach, pojechał do St. Augustin w Niemczech, aby odbyć nowicjat i przygotować się do złożenia ślubów zakonnych, co nastąpiło w 1928 r.

Pod koniec studiów w 1926 r., za przykładem o. Grignon de Montfort, oddał się całkowicie Najświętszej Maryi Pannie, a dokument podpisał własną krwią. Po skończeniu studiów filozoficznych przełożeni wysłali go na studia teologiczne do Rzymu, mając na uwadze jego zdolności i inne zalety. W tym czasie otrzymał święcenia kapłańskie w Rzymie, w uroczystość Chrystusa Króla 30 października 1932 r. Mszę św. prymicyjną odprawił w uroczystość Wszystkich Świętych, w kaplicy Domu Generalnego w Rzymie. Studia uwieńczył obroną pracy doktorskiej z teologii, 5 lutego 1935 r. na Pontificia Universitas Gregoriana. Czekać na dyplom, pojechał do klasztoru St. Gabriel w Austrii, gdzie przez kilka miesięcy pomagał magistrowi nowicjuszy jako jego socjusz i równocześnie uczył się trudnej sztuki prowadzenia nowicjatu. Latem 1935 r. przyjechał do Chludowa pod Poznaniem, gdzie werbiści w nabytym od Romana Dmowskiego pałacu otwierali swój pierwszy w Polsce nowicjat. O. Ludwik został magistrem nowicjuszy, ucząc się zarazem literackiego języka polskiego.

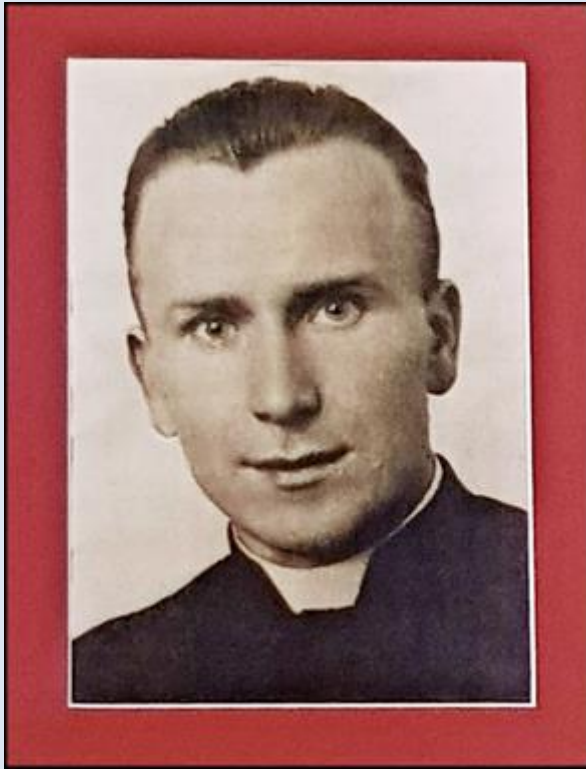
więcej:

<http://www.chorzowmagdalena.katowice.opoka.org.pl/ludwik.html>

zobacz: *Święci w Polsce i ich kult w świetle historii*

<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html>

<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7j.html>



Chorzow-Stary, ko. św. Marii Magdaleny (zdz. pw)
Chorzow-Stary, ko. św. Marii Magdaleny (zdz. pw)

WEZWANIA DO 108 BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW II Wojny Światowej
http://nitecki.wietrzykowski.net/Nitecki_108.Meczennikow.pdf

Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: Jan Nitecki